

# KONGRES POLSKICH Kobiet W AUSTRII

2023

JAK MOŻEMY RATOWAĆ PLANETĘ – GŁOS POLEK W AUSTRII

W NUMERZE:

KLIKNIJ W EKOLOGIĘ

MŁODZI, EKOLOGICZNI I... ZREZYGNOWANI

WIEDEŃ – MIASTO, KTÓRE GRA W ZIELONE

BEZPŁATNE VADEMECUM W RAMACH WSPÓŁPRACY KOBIECYCH ORGANIZACJI Z POLSKI I AUSTRII  
W DOBIE KRYZYSU KLIMATYCZNO-ENERGETYCZNEGO



Stowarzyszenie Kongres Polskich Kobiety w Austrii

## Wydawca

### Stowarzyszenie Klub Kobiety Kreatywne z siedzibą w Cieszynie

T +48 694 786 567

E redakcja@no@gmail.com

ISBN 978-83-944108-3-4

Nakład 5 tys. egzemplarzy

#### Znajdziesz nas na portalach internetowych:

[www.klubkobietkreatywnych.cieszyn.pl](http://www.klubkobietkreatywnych.cieszyn.pl)

[www.cieszynskienaobcasach.pl](http://www.cieszynskienaobcasach.pl)

[www.facebook.com/KobietyKreatywneCieszyn](https://www.facebook.com/KobietyKreatywneCieszyn)

[www.facebook.com/cieszynskienaobcasach](https://www.facebook.com/cieszynskienaobcasach)

[www.instagram.com/cieszynskie\\_na\\_obcasach](https://www.instagram.com/cieszynskie_na_obcasach)

#### Redaktorka naczelna

Roma Rojowska

#### Zastępczyni redaktorki naczelnej

Renata Owczarzy

#### Korekta

Renata Owczarzy

Roma Rojowska

Anna Langner

Łucja Brzeżycka

Monika Rojowska

#### Opracowanie graficzne całości publikacji i skład

Leszek Wierzbicki

#### Druk

Offsetdruk i media sp z o. o.

Frysztacka 48, 43-400 Cieszyn



**KONGRESS**  
POLNISCHER FRAUEN  
IN ÖSTERREICH

#### Zespół koordynujący przygotowanie wademecum do publikacji przez Stowarzyszenie Kongres Polskich Kobiety w Austrii:

Krystyna Ostrenga

Mariola Fanselow

Marta Krawczyk

Kontakt E: [KPKWA@gmx.at](mailto:KPKWA@gmx.at)



Kongres Polskich Kobiety w Austrii  
KongressPolnischerFrauen in Osterreich



[@kongres\\_polskich\\_kobiet\\_w\\_at](https://www.instagram.com/kongres_polskich_kobiet_w_at)

#### Pytania o współpracę

[redakcja@no@gmail.com](mailto:redakcja@no@gmail.com)

T: +48 694 786 567

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów i zmian. Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych i nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i artykułów sponsorowanych.

#### Miejsca dystrybucji w Austrii

Zwyczajowe miejsca spotkań Polonii – organizacje polonijne, placówki edukacyjne, punkty usługowe (sklepy, restauracje, zakłady kosmetyczne i inne).

Publikacja bezpłatna wydana w ramach projektu „Jak kobiety ratują planetę. Współpraca organizacji kobiecych z Polski i Austrii wobec wyzwań klimatyczno-energetycznych”, realizowanego w partnerstwie ze Stowarzyszeniem Kongres Polskich Kobiety w Austrii.

Sfinansowane ze środków UE.

Wyrażone poglądy i opinie są jedynie opiniami autora lub autorów i niekoniecznie odzwierciedlają poglądy i opinie Unii Europejskiej lub Europejskiej Agencji Wykonawczej ds. Edukacji i Kultury (EACEA). Unia Europejska ani EACEA nie ponoszą za nie odpowiedzialności.



**Dofinansowane przez  
Unię Europejską**

# Kongres Polskich Kobiet w Austrii

Krystyna Ostreġa

**S**towarzyszenie **Kongres Polskich Kobiet w Austrii** zostało zarejestrowane 19 czerwca 2015 roku przez Ewę Dziedzic, Anitę Ziegler-Chamielec i Martę Krawczyk. Dziś zrzesza wiele osób, aktywnych w biznesie, dziennikarstwie, polityce, nauce i sztuce. Zapraszamy wszystkie zainteresowane współpracą kobiety. Łączą nas nie tylko białe bluzki i czerwone korale, ale także chęć wspólnego działania, która tworzy silne więzi kobiecej mocy.

Naszym celem jest **integracja kobiecej Polonii w Austrii**. Tworzymy sieć kontaktów, w ramach której kobiety wymieniają się doświadczeniami i informacjami dotyczącymi problemów dotyczących Polek w Austrii. Organizujemy otwarte spotkania.

Z wielką radością i zaangażowaniem **promujemy osiągnięcia kobiet**. Pragniemy aktywizować Polki w Austrii w aspektach społecznym, zawodowym i obywatelskim. Motywujemy i pomagamy w podnoszeniu kompetencji.

Mamy ambicję **podnosić świadomość emigrantek**. Służymy szeroką pomocą informacyjną. Istnieje wiele legalnych narzędzi, których można użyć w Austrii, walcząc o swoje prawa – nie wszystkie Polki jednak o tym wiedzą. W Kongresie pomagamy odnaleźć się na emigracji: wyjaśniamy, wspieramy i dodajemy sił.

**Prawa kobiet** zawsze są w centrum naszego zainteresowania. Nie zgadzamy się na agresję i staramy się jej przeciwdziałać.

Na naszej stronie Facebookowej, przez telefon lub osobiście, wspieramy osoby doświadczające przemocy. Nasze przesłanie do Polek w Austrii brzmi: **„Kobieto, nie jesteś sama!”** Informujemy, gdzie się zgłosić, do jakich instytucji i placówek oraz jakie konkretnie wsparcie można uzyskać. Oferujemy codzienny kontakt i pomoc, a także gwarantujemy pełną dyskrecję. W latach 2022–2023 zaufało nam 60 kobiet.

## Współpraca

Chcemy wymieniać się pomysłami i doświadczeniami z innymi działaczkami, osobami prywatnymi, organizacjami, instytucjami itp. Dlatego organizujemy kongresy oraz konferencje. Ostatnia międzynarodowa konferencja odbyła się w Wiedniu 24 marca 2023 roku pod hasłem **„Idziemy po swoje”**. My, kobiety.

Z radością i dumą przyjęłyśmy zaproszenie Związku Polaków w Kalabrii do uczestnictwa w projekcie **„Odważne kobiety – opowiem ci moją historię”**, utożsamiając się z jego założeniami.

We współpracy ze **Stowarzyszeniem Klub Kobiet Kreatywnych** z siedzibą w Cieszynie, powstała niniejsza publikacja-poradnik, do lektury której serdecznie zapraszamy! ■



**Krystyna Ostreġa** – prezeska Kongresu Polskich Kobiet w Austrii, emigrantka od 8 lat, całym sercem angażuje się w działania antyprzemocowe.

# Spis treści

3

Kongres Polskich Kobiet w Austrii

*Krystyna Ostreĝa*

5

O poŝtykach realizacji programu Erasmus+

*Agnieszka Emedole*

6-7

Kliknij w ekologię

*Natalie Kosch*

8-10

Zanim kupisz, zanim wyrzucisz

*Joanna Dobkowska-Kubacka*

11-13

Ekologia i proekologiczne  
nawyki w domu

*Iwona Czekańska*

14-15

Młodzi, ekologiczni i... zrezygnowani

*Natalie Kosch*

16-18

Wiedeń – z miłości do psów

*Monika Skubisz*

19

Przyklejeni strażnicy klimatu

*Marta Krawczyk*

20-23

Wiedeń – miasto, które gra w zielone

*Mariola Fanselow*

24-26

Mieszkać eko

*Joanna Dobkowska-Kubacka*

27

Ekologia i dbanie o środowisko  
w mojej wsi Műnichsthal

*Dorota Opieka*

28-29

Praca zdalna w walce  
ze zmianami klimatycznymi

*Izabela Tomiczek-Pitlok*

30-31

Jak sę sortowane śmieci w największej  
sortowni w Wiedniu „Rinter”

*Barbara Mielnik*

32-34

Eko jazda

*Krystyna Ostreĝa*



# O pożytkach realizacji programu Erasmus+

Agnieszka Emedole

**P**rogram unijny ERASMUS+ – czy ktokolwiek w Europie nigdy o nim nie słyszał? We wrześniu 2022 roku Stowarzyszenie Kongres Polskich Kobiet w Austrii przystąpiło do jego odpowiednika „dla dorosłych” i tak oto zawitał on w naszej, wiedeńskiej rzeczywistości.

Jako partnerki przystąpiłyśmy do projektu noszącego znaczący tytuł „Jak kobiety ratują planetę. Współpraca organizacji kobiecych z Polski i Austrii wobec wy-

Chcemy wzmocnić troskę obywatelską o nasze środowisko, a poprzez promowanie nawyków proekologicznych na szczeblu indywidualnym, lokalnym oraz globalnym zwiększyć zainteresowanie losem obecnych i przyszłych pokoleń. Ważnym celem projektu jest wymiana doświadczeń obu stowarzyszeń,

Przystąpiłyśmy do projektu z nadzieją na podniesienie naszych kwalifikacji, jakości pracy, jak również otwarcia się

na współpracę z nowymi organizacjami kobiecymi oraz promowania ciekawych inicjatyw unijnych na terenie Austrii. Świadomość ekologiczna w Austrii jest na wysokim poziomie, niemniej jednak można w tej kwestii jeszcze wiele zdziałać. Liczymy na to, iż udział w tym projekcie pozwoli nam działać na szerszą skalę i spojrzeć na rolę kobiet w edukacji ekologicznej z całkiem nowej perspektywy.

Publikowane w tym vademecum artykuły napisane zostały przez nasze członkinie



zwań klimatyczno-energetycznych”, który koordynuje Stowarzyszenie Klub Kobiet Kreatywnych z Cieszyna. W trakcie dwuletniej realizacji skupiamy się na środowisku naturalnym oraz zmianach klimatycznych i ich przeciwdziałaniu. Ważnym założeniem jest zwrócenie uwagi na sposoby oszczędzania energii w naszych gospodarstwach domowych, a tematyka no waste jest nam od zawsze bliska.

i współpracowniczeki i są dowodem, jak wiele możemy się od siebie wzajemnie nauczyć. Nabyte umiejętności wykorzystamy w działalności naszego stowarzyszenia, bo już innym okiem spoglądamy na otaczający nas krajobraz – ludzki i przyrodniczy. ■



**Agnieszka Emedole** – członkini Zarządu Kongresu Polskich Kobiet w Austrii, pasjonatka podróży oraz dobrego humoru. Obywatelka świata, która idąc przez życie czerpie z niego garściami.

# Kliknij w ekologię

Wykorzystaj Internet i aplikacje, aby skończyć z wyrzucaniem i marnowaniem jedzenia. Bądź innowacyjna, modna i przy okazji działaj na rzecz środowiska! Chciałabym podzielić się z Tobą moimi niezawodnymi przepisami na oszczędzanie pieniędzy, czasu i ratowania jedzenia w jednym.

Natalie Kosch

Czy zdajesz sobie sprawę, ile świeżego Ci jeszcze dobrego jedzenia jest wyrzucane każdego dnia? Statystyki są przerażające – setki ton żywności lądują w koszu, zarówno w hotelach, gastronomii, jak i w naszych domach. Ale czy wiesz, że możemy to zmienić zaledwie jednym prostym kliknięciem?

## Oszczędzaj czas i pieniądze ratując żywność

Największym dla mnie odkryciem jest aplikacja **Too Good To Go** – ta niesamowita apka działa nie tylko w Polsce i Austrii, ale również w innych europejskich miastach. Działa ona na zasadzie łączenia restauracji, kawiarni, piekarni i sklepów spożywczych z klientami, którzy mogą zamówić jedzenie w obniżonej cenie, zamiast

zostawić je na straty. Dzięki tej aplikacji możesz zamówić „magiczne paczki” z daniami i produktami, które nie zostały sprzedane w danym dniu, ale są w pełni świeże. Możesz wybierać: często oferowane są lunchy, kanapki, świeży chleb czy pyszne desery – a jednym odzyskanym daniem możemy oszczędzić aż 2,5 kg CO<sub>2</sub>. Jednym kliknięciem ratujemy jedzenie, oszczędzamy pieniądze i ratujemy planetę. Na *Too Good To Go* zawsze znajdziesz coś dla siebie. Sprawdź w swoim mieście!

## Rada na brak pomysłu

A to nie wszystko! Jeśli stoisz przed lodówką bez pomysłu na dzisiejszy posiłek, mam dla Ciebie kolejną wspaniałą aplikację – **SuperCook**. Wystarczy jedno kliknięcie, aby powiedzieć (jest dyktafon – nawet nie musisz pisać) co masz w lodówce, a aplikacja automatycznie znajdzie dla Ciebie przepisy, które możesz przygotować z dostępnych składników z twojej spiżarni. To rewelacyjne rozwiązanie dla zapomnianych i niedocenianych składników, które teraz zagoszczą na Twoim stole!

Co mam dzisiaj ugotować?

Oczywiście! Oto kilka pomysłów na potrawy, które możesz ugotować dzisiaj:

1. Spaghetti Carbonara: Klasyczna włoska potrawa z makaronem spaghetti, bekonem, jajkami, serem parmezan i świeżym tymiankiem.
2. Sałatka Cezar z kurczakiem: Składniki to sałata Romaine, grillowany kurczak, grzanki, parmezan, sos Cezar i pokrojone pomidory.
3. Krem z dyni: Doskonali na chłodniejsze dni. Możesz przygotować gładki krem z dyni, dodając do niego cebulę, czosnek, bulion warzywny i przyprawy. Podawaj z grzankami lub śmietaną.
4. Tacos z krewetkami: Upiecz soczyste krewetki z przyprawami, podawaj je w chrupiących tortillach. Możesz dodać ulubione dodatki, takie jak świeży kolendra, pomidory, cebula i sos guacamole.
5. Risotto z pieczarkami: Ugotuj aromatyczne risotto, dodając pokrojone pieczarki, cebulę, czosnek, białe wino, bulion warzywny i parmezan. Możesz również dodać szczyptę bazylii dla głębszego smaku.
6. Curry z warzywami i ciecierzycą: Przygotuj pyszne curry, używając ulubionych warzyw (np. batat, kalafior, cukinia) i dodając ciecierzycę. Podawaj z ryżem lub naanem.
7. Lasagne z warzywami: Zamiast tradycyjnej lasagne mięsnej, przygotuj wersję z warzywami, takimi jak bakłażan, cukinia, papryka i szpinak. Warstwy warzyw przeplatane z sosem pomidorowym i beszamelem, pieczone w piekarniku.

Mam nadzieję, że te propozycje pomogą Ci znaleźć inspirację! Smacznego!



*Ja dzisiaj wybrałam kuchnię chińską i otrzymałam zupę i drugie danie za ¼ ceny.*

A co jeśli masz pustą lodówkę i brak pomysłu na obiad? Zapytaj **czatu GPT!** Może podsunie Ci fantastyczne przepisy, które zaskoczą Cię swoim smakiem i prostotą przygotowania. To dzisiejsze propozycje dla mnie wraz ze składnikami podane przez Chat GPT.

### Koniec z wyrzucaniem

A czy pamiętasz może powroty z wakacji? Zapomniana żywność w lodówce często nadaje się już tylko do wyrzucenia. Ale i na to w dzisiejszym świecie jest proste rozwiązanie. Istnieją grupy na Facebooku, takie jak **Oddam za darmo Warszawa** lub **Wien verschenkt**, gdzie możesz podzielić się zdjęciami produktów, których nie zdążyłaś zużyć przed wyjazdem i zaoferować je do darmowego odbioru. Kto wie, może jakiś głodny student będzie się cieszył, że dziś nie musi iść na zakupy, a Ty unikniesz marnowania jedzenia.

A to nie koniec! Jeśli chcesz zmniejszyć ilość plastikowych opakowań i świadomie dbać o środowisko, poszukaj sklepów w Internecie za pomocą hasła **Zero Waste**, czyli zero śmieci. W takich sklepach znajdziesz produkty bez plastikowych opakowań. Kasze i makarony pakowane są do szklanych słoików, mleko kupujesz w tradycyjnych butelkach, a owoce i warzywa leżą luzem. To rewolucyjny krok w kierunku eliminacji odpadów i szacunku dla naszej planety!

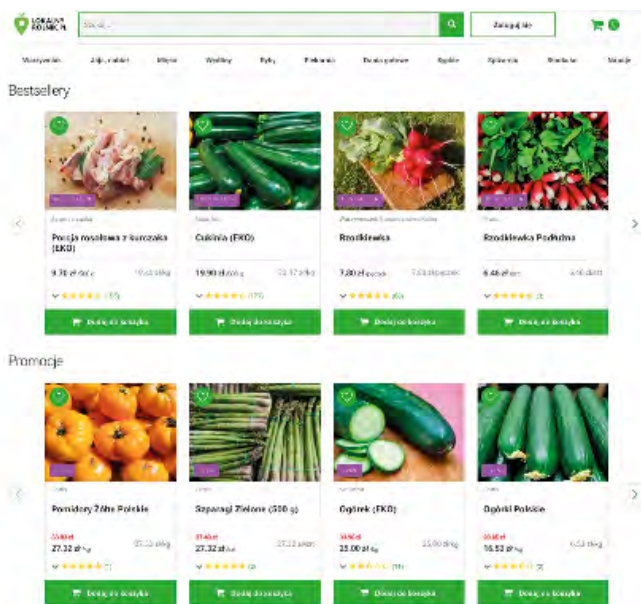
### Jedz regionalnie

Czy znasz ten scenariusz? Ziemniaki z Belgii, jabłka z Włoch, koperek z Maroka! Warzywa i owoce podróżują dłużej, niż Ty w ciągu roku. A gdy zapytasz sprzedawcę na targu, czy oferowane produkty są polskie, odpowiedź często brzmi: „Pani,

polskie drogie!” – Nieprawda! Kliknij w **lokalnyrolnik.pl** i odkryj świeże i regionalne produkty z gwarantowaną jakością i bez pestycydów. Znajdziesz tam warzywa, świeże soki, mięso wysokiej jakości i domowe wyroby garmażerskie. Pod zakładką **Bestsellery** odkryjesz co inni chętnie kupują, a w zakładce **Promocje** uratujesz sezonowe warzywa.

### Oferta lokalnyrolnik.pl

Dołącz do tej ekologicznej rewolucji, jedź świadomie i wspieraj lokalnych rolników! Przejdź na **lokalnyrolnik.pl** już teraz i ciesz się smakiem natury z Twojego regionu! To kliknięcie ma znaczenie dla naszej planety i dla Twojego zdrowia!



Zobacz, że te proste kliknięcia mogą uczynić Cię bohaterką, która w nowoczesny, szybki i przyjemny sposób ratuje naszą planetę. Nie tylko oszczędzasz swój czas i pieniądze, ale także poczujesz satysfakcję z bycia ekologiczną i świadomą kobietą. Zrób ten krok do przodu i kliknij w ekologię już teraz!



**Natalie Kosch** – wykładowczyni j. polskiego na Uniwersytecie Wiedeńskim i kierowniczka Kolegium Polsko-Austriackiego. Jako międzynarodowa projekt managerka współpracuje m.in. z Kongresem Polskich Kobiet w Austrii.

# Zanim kupisz, zanim wyrzucisz

Recykling nie jest wynalazkiem naszych czasów; towarzyszy ludzkości od początków jej dziejów, tyle że do tej pory brał się z niedostatku. Pieczołowite zbieranie resztek, przeróbki, patchworkowe kołdry itd. W XXI wieku jego główne zadanie polega na tym, by ocalić i biednych, i bogatych, od nadmiaru śmieci.

**Joanna Dobkowska-Kubacka**

**W**tórne wykorzystanie surowców uchodzi za podstawowe działanie proekologiczne i jest jak najbardziej godne pochwały. Jednak warto zdawać sobie sprawę, że recykling często służy za przykrywkę do działań, które środowisku naturalnemu wcale nie pomagają. Za jego pomocą próbuje się bowiem pogodzić sprawy w gruncie rzeczy ze sobą sprzeczne: ekologię i konsumpcjonizm, jako styl życia. Głównym zagrożeniem naszej planety jest bowiem nieumiarkowana konsumpcja – ulubione zajęcie homo sapiens.

Tymczasem część ekonomistów i marketingowców marzy, że jeśli tylko surowce krążyć będą w obiegu możliwie jak najbardziej zamkniętym, natura nie ucierpi, nie trzeba więc hamować rozbuchanej konsumpcji. Byle odkładać to, czego już nie chcemy/ nie potrzebujemy do stosownego pojemnika na odpady – wtedy będziemy mieć spokojne sumienie. Póki co góry śmieci nadal rosną. Poza tym, co z energią potrzebną do procesu ich przetwarzania? Mimo tych wszystkich zastrzeżeń recykling jest jak najbardziej potrzebny, należy więc znać jego podstawowe reguły.

## **Zasady dla producentów, zalecenia dla konsumentów**

Ekologiczne jest tworzenie produktów jednorodnych materiałowo, bo to pozwala ominąć etap demontażu i ułatwia segregację. Jeśli w przypadku danego produktu

absolutnie nie da się zrobić go z jednego materiału, powinien on przynajmniej łączyć tych kilka koniecznych w sposób ułatwiający ich późniejsze rozdzielanie. Jeszcze wyższe „zaawansowanie recyklingowe” wykazują przedmioty, w których do ponownego wykorzystania nadają się nie tylko materiały, ale i same części składowe, co pozwala zaoszczędzić na energii potrzebnej do przetwarzania. I oczywiście, do produkcji najlepiej wykorzystywać surowce już pochodzące z recyklingu.

Po stronie konsumentów leży nie tylko segregacja śmieci, ale zwracanie uwagi w kontekście ekologii na to, co się kupuje. Jeśli jest to wyrób drewniany – lepiej jest sprawdzić, skąd pochodzi drewno: czy z certyfikowanych upraw (z reguły producent zaznacza to na etykiecie np. certyfikatem FSC), czy też z rabunkowej gospodarki leśnej (wtedy certyfikatu nie ma). Ogromne znaczenie mają materiał i trwałość produktu. Ekologicznym surowcem jest np. miedź, ponieważ w stu procentach poddaje się recyklingowi, a w trakcie tego procesu nie traci na jakości. Osiemdziesiąt procent wydobytej w przeszłości miedzi, zmieniając formy i przeznaczenie, pozostaje wciąż w użyciu.

## **Plastik jest problemem**

Można co prawda usłyszeć na jego obronę, że łatwo poddaje się recyklingowi. Owszem, ze zużytych plastikowych butelek powstają stoliki, krzesła (np. w wyniku





*Szafka wykonana z drewnianych resztek (pochodzących z rozbiórki domów, zniszczonych mebli, podłóg itp.) Projekt Piet Hein Eek. Fot. materiały prasowe, <https://pietheineek.nl/en>*

kooperacji firmy Emeco z koncernem Coca-Cola Company, model „111 Navy Chair” składający się w 60% z politereftalanu etylenu z odzysku i włókna szklanego stabilizującego konstrukcję). Z plastikowych reklamówek robi się tkaniny lub torebki. Mimo to ilość odpadów rośnie znacznie szybciej niż zrealizowanych pomysłów na ich recykling. Niepotrzebny nikomu plastik zanieczyszcza lasy, dryfuje po oceanach. Stąd słuszny postulat ograniczenia wytwarzania go i stosowania, i stąd wezwanie do projektantów, by częściej wykorzystywali materiały ulegające naturalnej biodegradacji. Ten ostatni apel nie pozostaje bez echa, np. firma FLOS wyprodukowała lampę ze 100% biodegradowalnego tworzywa powstałego ze sfermentowanej trzciny i buraków cukrowych.

Niemiecki projektant Werner Aisslinger przy współpracy z włoską firmą Moroso i z koncernem chemicznym BASF zaproponował krzesło ze sprasowanego siana, które powstało nie tylko przy użyciu włókien naturalnych formowanych pod wpływem ciepła, ale też klejów ekologicznych. Tylko jak to czyścić? I tu dochodzimy do drugiego podstawowego postulatu ekologicznych zakupów: mianowicie trwałości produktu. Generalnie: jednorazowość, krótkie używanie danej rzeczy, zdecydowanie jest na bakier z ekologią. Wiele rzeczy lansowanych jako eko, wytrzyma (bez czyszczenia) najwyżej rok użytkowania. Mimo, że wykonane zostały z materiału pochodzącego z recyklingu i same też poddadzą się recyklingowi, czy na pewno powinny być powstać? Tajemnicą poliszynela jest ►



Stara wanna przerobiona na ławkę. Martinus KE, CC BY-SA 4.0 <https://creativecommons.org/licenses/by-sa/4.0>, via Wikimedia Commons

przyjmowany przez wielu producentów, krótki okres trwałości produktu po to, by konsument kupił nowy model, który tak naprawdę nie różni się zbyt od poprzedniego, ale nieodmiennie reklamowany jest jako jeszcze bardziej eko.

### Zamiast recyklingu – rzeczy na lata

Wybierając rzeczy trwałe, przeznaczone na lata użytkowania, oszczędza się energię konieczną w procesie produkcji. Kolejne wyjście to tzw. upcykling, który podobnie jak recykling, jest formą przetwarzania, mającą na celu zmniejszenie zużycia surowców naturalnych i redukcję śmieci w skali globalnej. W upcyklingu zmienia się głównie funkcję rzeczy, ingerując jak najmniej w formę (oszczędność energii!!!). Nie chodzi tu też o masową produkcję, lecz tworzenie wyrobów unikatowych przy użyciu technik ręcznych, nadawanie nowego życia starym, niepotrzebnym przedmiotom, lub ich fragmentom, znajdowanie dla nich nowego zastosowania.

W tym nurcie mieści się np. robienie mebli z palet sklepowych i skrzynek, znajdowanie nowych przeznaczeń dla słoików, czy niegrających już płyt CD itd. Upcykling nie jest wyłącznie domeną zawodowych projektantów, daje szerokie pole do popisu kreatywności każdej osoby. W Internecie powstały

całe społeczności, które wymieniają się doświadczeniami, pomysłami, namawiają, by niczego nie wyrzucać. Fora i portale łączą tych, którzy chcą pozbyć się starych rzeczy z tymi, którzy chcą je twórczo wykorzystać.

Moda na wymianę stała się już wręcz stylem życia, Działają second-handy nie tylko w realu, ale i w przestrzeni wirtualnej, są też wystawki, powstają grupy facebookowe. Swoją drogą, to naprawdę niesamowite, co ludzie oddają i jakie rzeczy znajdują chętnych! Upcykling może nawet stać się hobby i sportowym wyzwaniem: co można z czego zrobić, jak użyć danej rzeczy tyle razy, ile się tylko da, by w końcu – jak już naprawdę nie ma innego wyjścia, wrzucić ją do pojemnika na recykling.

Podsumowując: przyszłość naszej planety zależy od powrotu do używania trwałych rzeczy i przywrócenia zaniechanej praktyki naprawy. Co więcej, zdaje się, że nadszedł czas, by przemyśleć na nowo, na czym polega rozwój gospodarki: czy aby na pewno na tym, by produkować wciąż więcej i więcej? ■



**dr Joanna Dobkowska-Kubacka** – historyczka sztuki, dziennikarka i pisarka, Zajmuje się historią kobiet, ich twórczością artystyczną oraz sztuką użytkową /designem. Dzieli czas pomiędzy Warszawę i Wiedeń, w Wiedniu współpracuje z Kongresem Polskich Kobiet w Austrii.

# Ekologia i proekologiczne nawyki w domu

Nie ma znaczenia wiek, płeć, skąd pochodzisz lub gdzie mieszkasz. Ważne jest, że jesteś tutaj i teraz, na tej planecie, i jesteś odpowiedzialny, tak jak każda istota rozumna, za to, w jakim stanie przekazemy ją przyszłemu pokoleniom.

Iwona Czekańska

Niektórym może się wydawać, że dbanie o środowisko jest trudne, kosztowne i czasochłonne. Nic bardziej mylnego. Wprowadzenie proekologicznych nawyków codziennych do naszego życia pokazuje, że dzięki nim możemy sporo zaoszczędzić w domowym budżecie.

*Ziemi nie dziedziczymy  
po naszych rodzicach,  
pożyczamy ją  
od naszych dzieci*

Antoine de Saint-Exupéry

- częściej preferujemy prysznic zamiast wanny, co z pewnością wpłynie na nasze rachunki; poranny, kilkunastominutowy ciepły prysznic kosztuje średnio 2,58 zł dziennie, co daje kwotę 77,33 zł miesięcznie
- zmniejszenie temperatury do 38 stopni Celsjusza lub niższej
- skrócenie czasu kąpieli do 6-7 minut (chłodniejszy prysznic sprawia, że szybciej kończymy)
- umieszczenie kosmetyków w zasięgu ręki pod prysznicem, co skraca czas spędzony pod wodą
- oszczędzanie kilkunastu litrów wody, zamykając ją podczas namydlenia ciała i otwierając tylko do spłukania.

## Energia i woda

Zmianę nawyków zacznijmy od najprostszych i natychmiastowych do zastosowania:

- gaśmy światła w nieużywanych pomieszczeniach
- nie gotujemy pełnego czajnika wody na jedną filiżankę herbaty
- wyłączamy z kontaktu sprzęt, którego nie używamy
- włączamy pralkę lub zmywarkę dopiero, gdy są w pełni załadowane (program eko).

Warto zmniejszać zużycie wody w łazienkach zwracając uwagę na to, jak z niej korzystamy:

- na umycie zębów nie potrzebujemy strumienia wody z kranu, możemy użyć dozownika lub kubka

## Wszegobecna folia

Ojcem plastikowych reklamówek jest szwedzki inżynier Sten Gustaw Thullin, na którego zlecenie w 1959 roku została wyprodukowana pierwsza foliowa reklamówka. Założeniem było, że jest to ekologiczne rozwiązanie, dzięki któremu chronione będą lasy poprzez zmniejszenie wycinki drzew, z których pozyskiwano surowiec do produkcji papierowych toreb. Reklamówka foliowa z założenia i definicji miała być torbą wielokrotnego użytku. Sam twórca plastikowego koszmaru nosił zawsze złożoną torebkę w kieszeni. Nie przyszło mu nawet do głowy, że ludzie będą tak leniwi i niegospodarni, żeby użyć jej tylko raz i wyrzucić. Niestety, popularność ▶



torebek foliowych nadal utrzymuje się na wysokim poziomie, mimo obostrzenia przepisów. Według niektórych danych, w 2022 roku w Polsce zużyliśmy około 872,5 mln takich torebek. Piękna wizja zielonej alternatywy zamieniła się w horror na przestrzeni dekad.

Czy wiecie, że torebka foliowa rozkłada się od 100 do 400 lat, a butelka typu PET nawet do 1000 lat? Planeta potrzebuje mądrych, codziennych rozwiązań, na które kobiety mają kolosalny wpływ poprzez zmianę nawyków domowników. Oprócz torebek foliowych jednym z największych zanieczyszczaczy są wszelkiego rodzaju tacki styropianowe, a producenci żywności są

ich największymi użytkownikami. Warto się zastanowić, czy dla wygody kupować kolejną tackę z warzywami, czy jednak zadbać o środowisko i kupować produkty luzem? Według badań Eurostat w krajach UE w 2020 roku zużyto 19,9 klasycznych reklamówek.

Warto zastanowić się, ile jednorazowych przedmiotów gromadzimy w ciągu tygodnia. Wielkie zmiany najlepiej zacząć od tych najmniejszych, czyli od siebie. Zacznijmy od tych najprostszych, które możemy zastosować od zaraz.

- Miej zawsze dyżurną torbę na zakupy z materiału, którą w razie potrzeby można wyprać.

- Owoce i warzywa kupuj luzem, używaj woreczków wielokrotnego użycia. Pamiętaj, że warzywa nie lubią folii.
- W samochodzie miej zawsze koszyk i torbę na zakupy.
- Nawyki proekologiczne i ekonomia są ze sobą ściśle powiązane. Trudno ocenić, czy ekologia jest bardziej ekonomiczna, czy ekonomia bardziej ekologiczna. Działa to na zasadzie naczyń powiązanych.

### W kuchni i łazience

Dzięki dobrym nawykom mamy bezpośredni wpływ na zmniejszenie zużycia energii i emisji do atmosfery CO<sub>2</sub>. Kuchnia to miejsce, od którego powinniśmy zacząć zmieniać i uczyć domowników nowych proekologicznych zachowań, takich jak:

- Kupuj tyle, ile jesz, ile Twoja rodzina będzie w stanie zjeść. W Polsce marnuje się 4,5 mln ton rocznie.

*Mamy tylko jedną Ziemię,  
a jej przyszłość zależy  
od każdego, na pozór  
niewielkiego działania,  
zależy od każdego z nas*

**Florian Plif**

- Gotuj pod przykrywką, zapobiegając uciekaniu ciepła, i stawiaj zawsze na odpowiednim palniku.
- Gotuj odpowiednią ilość wody, możesz stosować metodę kubkową: wlej tyle kubków wody, ile herbat chcesz zaparzyć.
- Wspieraj lokalnych producentów żywności – małe targowiska, ryneczki.
- Zrezygnuj z wody butelkowanej na rzecz wody z kranu. Oszczędzisz czas, pieniądze, wysiłek i środowisko naturalne.
- Woda z gotowanych ziemniaków to bogactwo minerałów. Nie wylewaj, ostudź i użyj do podlewania kwiatów, ziół.
- Postaw na ekologiczne środki czystości bez ciężkiej chemii, silikonów, SLS itp.

Albo – korzystając z sody, kwasku cytrynowego i olejków eterycznych, skomponuj swoje własne.

- Kupuj koncentraty środków czystości, dzięki czemu zmniejszamy zużycie plastiku. Na przykład, z jednej butelki 1 l można otrzymać 10 l pełnowartościowego płynu do mycia naczyń, albo z jednej butelki szamponu o pojemności 237 ml umyć 96 razy głowę.
- Zamieńmy jednorazowe płatki kosmetyczne na te wielokrotnego użycia.

### Redukcja i selekcja śmieci

Na ekologiczną jakość naszego bliskiego i dalszego otoczenia ma wpływ jeszcze jeden niezwykle ważny czynnik. Selektywna zbiórka śmieci to podstawa recyklingu odpadów z naszych domów. Nikogo już nie trzeba przekonywać, że recykling szkła, papieru i plastiku jest rozwiązaniem korzystnym dla nas wszystkich, a szczególnie dla naszej planety.

Pierwsze wysypiska śmieci powstały w roku 320 p.n.e. w Atenach, gdzie zaczęło obowiązywać rozporządzenie, które jednoznacznie zakazywało mieszkańcom wyrzucania śmieci na ulicę. Odpady miały być zakopywane bądź składowane na specjalnie wyznaczonym i przygotowanym miejscu. Ten sposób ich utylizacji przetrwał do współczesnych czasów. Na szczęście odchodzi się od wysypisk, a wprowadza się selektywną zbiórkę czy podział, a od nas zależy, czy będziemy segregować śmieci zgodnie z zasadami.

Jeśli prawdą jest, że kobiety bardziej troszczą się o środowisko niż mężczyźni, bo mają w sobie więcej empatii i altruizmu, to dołożymy wszelkich starań do edukowania naszych bliskich i dowiedzenie im, że czynimy codzienne wysiłki, by zwrócić planetę w nie gorszym stanie, niż ją zastaliśmy. ■



**Iwona Czekańska** – członkini Kongresu Polskich Kobiet w Austrii, przedsiębiorca, z wykształcenia ekonomistka, licencjonowany trycholog. Propagatorka świadomej pielęgnacji „Zdrowa skóra = zdrowe włosy”.

# Młodzi, ekologiczni i ... zrezygnowani

Jako lektorka języka polskiego w Austrii, pracuję na co dzień z młodymi ludźmi. Tym razem chciałam odwrócić scenariusz – nauczyć się czegoś od moich studentów i dowiedzieć się, jak prowadzi się ekologiczny styl życia z **perspektywy Generacji Z**.

**Natalie Kosch**

**M**oi studenci pochodzą z różnych krajów jak m.in. Austria, Niemcy, Polska, Ukraina, Słowacja. Każdy z nich ma inne doświadczenia związane z edukacją ekologiczną, ale wszyscy są zgodni – *Żyjemy ekologicznie, nawet nie zastanawiając się nad tym*, stwierdza Masza, jedna z moich studentek.

## **Ekologiczna generacja**

Generacja Z, urodzona między 1990 a 2020 rokiem, jest niezwykle zróżnicowana. Opisuje się ich jako introwertyków, osoby, którym „podano wszystko na tacy” oraz wychowanych w erze nowych technologii i globalizacji, które nie przywiązują dużej wagi do kraju zamieszkania i są wielozadaniowcami. Jednak często pomija się fakt, że są to również osoby bardzo świadome ekologicznie. Vikoriia, 22-letnia studentka, twierdzi – *Wierzę, że moje codzienne wybory i działania mają wpływ na środowisko. To, jak konsumuję różne rzeczy i produkty, czy segreguję śmieci, to wszystko ma znaczenie. Jednak warto też zauważyć, że największe wpływy mają duże korporacje, które zanieczyszczają środowisko*.

## **Ekologia na każdym kroku**

Filip, jeden z moich studentów, opowiada, że w świecie instagramerów i tiktokerów zdrowy styl życia i ochrona środowiska są tematami, które stale towarzyszą młodym

ludziom. Nieekologiczne zachowania wśród dzisiejszej młodzieży są postrzegane jako ignorancja. Filip podkreśla – *Mogę z pewnością stwierdzić, że moje otoczenie ma duży wpływ na moje podejście do ekologii i mój styl życia. Telewizja i media społecznościowe przypominają nam na każdym kroku, jak ważna w dzisiejszych czasach jest ochrona środowiska. Dodatkowo moi znajomi często opowiadają mi o swoich działaniach na rzecz ochrony przyrody. Ekologiczny styl życia stał się teraz bardzo modny, dlatego trudno nie zajmować się tym tematem*.



*Ekologia w codziennym życiu: butelki, worki na zakupy, kluczyki od roweru, własny obiad, drewniane sztućce i bilety miesięczne*

## Dajcie nam nadzieję

Moi studenci mają dużą wiedzę na temat ekologicznego stylu życia, ale rzadko otrzymują pozytywne informacje o rezultatach swoich działań. Media skupiają się na globalnych katastrofach ekologicznych i nieodwracalnych szkodach w środowisku.

Magdalena, jedna z moich studentek, mówi jednak, że potrzebują więcej nadziei – *Dowiedziałam się wielu rzeczy przez Internet i w szkole, ale większość informacji jest bardzo negatywna i przygnębiająca. Za mało mówi się o działaniach, które mają pozytywny wpływ na środowisko. Ludzie potrzebują również dobrych wiadomości, które dawałyby im nadzieję.*



*Theo (lat 2) już wie, jak segregować odpady*

## Czasy się zmieniają – wiedza też

Oliwia, jedna z moich studentek, która od wielu lat jest wegangą, zwróciła moją uwagę na fenomen **greenwashingu**. Wyjaśniła mi, że wiele międzynarodowych firm stosuje tę strategię marketingową zwaną też „zielonym kłamstwem” lub „ekościemą” – klienci myślą, że kupują produkty wyprodukowane zgodnie z zasadami ekologii i ochrony środowiska, podczas gdy prawda jest inna.

Oliwia już jako nastolatka interesowała się zdrowym i ekologicznym stylem życia – *Od kilku lat staram się żyć bardziej ekologicznie. Już jako 14-latką interesowałam się tym i uważałam, że to bardzo ważne. Dla mnie wiele rzeczy stało się*

*zautomatyzowane. Nie myślę, że „muszę” rezygnować lub „muszę” kupować rzeczy z drugiej ręki. Po prostu to robię. Od roku Oliwia nie kupiła sobie żadnej nowej odzieży, bo nie potrzebowała.*

## Kochamy naszą planetę

Młoda generacja wie, czego pragnie w przyszłości. Iryna protestuje *Nie chcę w przyszłości nosić maseczki ze względu na zanieczyszczone powietrze*”. Oliwia wzywa *Walczymy o klimat i neutralność klimatyczną*. Viktoriia dodaje – *Moją motywacją jest przyszłość, w której widzę zwierzęta, przyrodę i dużo zieleni, a nie tylko wieżowce. Dlatego ekologiczny styl życia ma ogromne znaczenie. Dla Magdaleny ważna jest wrażliwość – Najbardziej mnie motywuje empatia wobec ludzi i środowiska. Staram się żyć jak najbardziej oszczędnie, ponieważ kocham tę planetę i chciałabym widzieć dla niej przyszłość.*

Chciałabym w tym miejscu podziękować moim studentom z Instytutu Sławistyki Uniwersytetu Wiedeńskiego za podzielenie się swoimi przemyśleniami i przede wszystkim za ich codzienny wkład w naszą wspólną przyszłość na tej planecie. ■



*Studenci grupy „Polski – 1” (2022/23) – rozmowa na temat ekologicznego stylu życia*



**Natalie Kosch** – wykładowczyni j. polskiego na Uniwersytecie Wiedeńskim i kierowniczka Kolegium Polsko-Austriackiego. Jako międzynarodowa projekt managerka współpracuję m.in. z Kongresem Polskich Kobiet w Austrii.

# Wiedeń – z miłości do psów

Wiedeń jest jednym z najbardziej przyjaznych psom miast w Europie. Stolica Austrii oferuje 160 psich stref, w tym również kąpieliska. Na fanów długich spacerów z pupilami czeka szlak turystyczny wokół miasta. Pies jest mile widzianym kompanem w restauracji, hotelu, a nawet w pracy.

Monika Skubisz

**W**iedeńczycy, którzy planują kupno psa, zobowiązani są do odbycia kilkugodzinnego kursu na temat obowiązków wynikających z jego posiadania. Kursanci uczą się zachowań psów, otrzymują wiedzę w zakresie rozwoju, pielęgnacji, zdrowia i przyjaznych psom metod szkolenia. Kurs zawiera także informacje na temat obowiązujących przepisów prawnych. Od 1 lipca 2019 r. przy rejestracji psa należy okazać dowód uczestnictwa w takim kursie.

Według oficjalnych danych – w Wiedniu w 2020 r. zarejestrowanych było 55 tys. psów. W rzeczywistości jest ich znacznie więcej, ponieważ wielu właścicieli, z braku wiedzy lub z oszczędności, nie rejestruje i nie płaci podatku od posiadanego psa. Dotyczy to głównie osób zajmujących się nielegalną hodowlą czy biorących bezpańskie psy w tymczasową opiekę (często są to psy pochodzące z terenów przygranicznych np. z Węgier).

## **Obowiązki właścicieli psów**

Pies musi mieć chip i być zarejestrowany w bazie zwierząt (Animaldata.com).

W Wiedniu właściciele czworonogów są zobligowani do wykupienia ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej dla swojego podopiecznego na sumę co najmniej 725 000 € (koszt 20 € rocznie). Ma to na celu zapewnienie pokrycia ewentualnych obrażeń ciała i szkód

materialnych spowodowanych przez psa. W przypadku posiadania polisy na mieszkanie, ubezpieczenie psa jest gratisowe. Dodatkowe ubezpieczenie zdrowotne czworonoga kosztuje od 20 € miesięcznie. W przypadku mojego psa samojeźdźcy, przy wybraniu wszystkich możliwych opcji, łącznie ze 100% finansowaniem ewentualnych operacji i opieką nad nim w razie mojego wyjazdu, koszt wynosi ok. 50 € miesięcznie.

Podatek od psa jest obowiązkowy od 3. miesiąca jego życia. Istnieje szereg możliwych zwolnień i ulg od uiszczenia tej opłaty. Podatku nie płacą niewidomi właściciele





psów przewodników. Z kolei osoby, które biorą psa bezpieczeństwa lub ze schroniska, są czasowo zwolnieni z podatku (pełna stawka wynosi 72 € rocznie).

Również ukończenie kursu dla przyszłych właścicieli czworonogów jest gratyfikowane niższym podatkiem w pierwszym roku – wtedy opłata wynosi tylko 40 € na rok. W przypadku osób nieposiadających stałego zameldowania lub ubezpieczenia, czy o niskich dochodach, istnieje kilka instytucji, które sfinansują opiekę medyczną oraz żywność np. „4 Pfoten” (4 łapy). Z kolei „Neuner Haus” to miejsce, gdzie osoby bezdomne otrzymują pomoc medyczną, socjalną i jedzenie zarówno dla siebie, jak i psa.

### Psie strefy wolności

Zgodnie z wiedeńską ustawą o ochronie zwierząt, w miejscach publicznych obowiązuje wymóg noszenia przez psa kagańca lub musi być prowadzony na smyczy, w środkach komunikacji miejskiej musi być zabezpieczony jednym i drugim. Czworonogi mogą swobodnie poruszać się tylko w wyznaczonych strefach i miejscach wybiegu.

Psy mieszkające w dużym mieście potrzebują wystarczającej ilości ruchu na świeżym powietrzu oraz kontaktu z innymi czworonogami, bo to ma kluczowe znaczenie dla ich zdrowia fizycznego i psychicznego. Wiedeń oferuje 160 psich stref o łącznej powierzchni ponad miliona m<sup>2</sup>. Wybieg w 22. dzielnicy ma ponad 8 000 m<sup>2</sup>, w 21. dzielnicy – ponad 7 000 m<sup>2</sup>. Najmniejszy wybieg jest w 8. dzielnicy i ma 481 m<sup>2</sup>.



Do największych wybiegów należą:

- Prater: otwarta łąka oraz las dla psów o powierzchni 290 000 m<sup>2</sup>
- Löwygrube: 222 400 m<sup>2</sup>
- Spitalwiese: 26 000 m<sup>2</sup>
- Hadipark: 17 980 m<sup>2</sup>
- Angelibad: 4 550 m<sup>2</sup>
- Auer-Welsbach Park: 10 000 m<sup>2</sup>

W stolicy Austrii są również legalne kąpieliska dla psów:

- Hundebadestrand Nord
- Hundebadestrand Süd / Neue Donau
- Neben dem Angelibad / Alte Donau
- Kaiserwasser
- Badeteich Hirschstetten
- Wienerbergteich
- Aspern-Seestadt.

Wiedeń jest jednym z najbardziej zielonych miast Europy. Jeśli ktoś jest fanem długich spacerów wraz z pupilem, to zapraszam na wiedeńskie szlaki wśród natury:

- Donauinsel (mój ulubiony) – 13,4 km
- Las Zugberg-Maurer (miejski szlak turystyczny nr 6) – 13,4 km
- Miejski szlak turystyczny Wiedeń nr 4a – 9,2 km
- Miejski szlak turystyczny Wiedeń nr 1a – 10,3 km
- Z Neustift do Nussdorf (winnice) – 11,4 km
- Od Kuchelauer Hafen do Leopoldsberg – 5,3 km
- Wokół Untersievering i Josepshsdorf (Las Wiedeński) – 13,7 km
- Na Rundumadum przez Park Narodowy – 19,8 km
- Szlak turystyczny wokół Wiednia o długości 123,8 km.

Sprzątnięcie psich odchodów jest obowiązkowe (są bezpłatne kosze z woreczkami). Pozostawienie nieczystości grozi karą 50 €.

### Z psem do lokalu, hotelu i ...pracy

Po spacerze z czworonogiem można odpocząć i zjeść posiłek w lokalu przyjaznym psom. Jeśli musimy przemieścić się komunikacją miejską, należy wykupić bilet dla ▶



psa – czworonogi podróżują za pół ceny (1,10€).

W Wiedniu jest wiele lokali, do których można wejść z pupilem; już na wejściu czeka na nich miska wody. Do takich miejsc należą m.in.:

- The Ulrich, Sankt-Ulrichs-Platz 1
- Coffee Pirates, Spitalgasse 17
- Café Sperling, Obere Augartenstrasse 1 (główna brama Augarten)
- World Café, Schwarzschanerstraße 15
- Health Kitchen, Zollergasse 14.

Osoby poszukujące noclegu w stolicy Austrii wraz ze swoim czworonogiem, znajdą tutaj również hotele przyjazne psom np.

- Butikowy Hotel Donauwalzer
- Strebersdorferhof Am Stadtrand Wiednia
- Hotel Schani Wiedeń.

W Wiedniu możesz zabrać swojego psa nie tylko na spacer, do restauracji czy do hotelu, ale również do pracy. Badanie online z udziałem ponad 1000 respondentów z Austrii, Belgii i Szwajcarii na temat tego, czego oczekują pracownicy i jakie mają uprawnienia wykazały, że w Austrii co najmniej 34% pracowników może przychodzić do biura ze swoim psem. Potwierdzono, że obecność czworonożnego przyjaciela zwiększa interakcję ze współpracownikami, przyczynia się do lepszej ogólnej atmosfery, zwiększa radość i produktywność pracy, zmniejsza poziom stresu, zachęca do bardziej aktywnych przerw.

### **Pies poprawia zdrowie – psychiczne i fizyczne**

Posiadanie zwierzaka nie tylko sprawia, że człowiek jest szczęśliwszy (tak uważa 91% zapytanych osób), aż 88% badanych stwierdza, że zwierzęta domowe zmniejszają poziom stresu, sprawiają, że jesteśmy bardziej aktywni (90%) i ułatwiają interakcje społeczne (83%). Zwierzęta domowe pomagają dzieciom i młodzieży rozwijać umiejętności społeczne i opiekuńcze (90%), czuć się akceptowanymi i przetrwać trudne chwile (91%) oraz przyczyniają się do większej spójności społecznej (86%).

Austria jest bardzo biurokratycznym krajem, w którym obowiązuje wiele przepisów. Dlatego warto samemu zapoznać się z przepisami, by np. nie dać sobie „wlepić” kary za brak kagańca pod domem.

Posiadanie psa ma swoje konsekwencje – na przykład wtedy, gdy trzeba wstać i ruszyć się z przysłowiowej kanapy czy wtedy, gdy pogoda nie sprzyja i gdy nie mamy na to szczególnie ochoty. Wiedeń bardzo nam ułatwia mobilizację, ponieważ na każdym kroku jest jakiś wybieg dla psa i gdzie możemy usiąść przy kawie z innymi „psiarzami” i pozwolić naszemu pupilowi po prostu być szczęśliwym. ■



**Monika Skubisz** – Od 18 lat mieszkam w Wiedniu. Jestem właścicielką samojeda, suczki o imieniu Happy, która pomaga mi w walce z chorobą mięśni. Moim hobby jest malarstwo. Wstąpiłam do Kongresu Polskich Kobiet w Austrii, ponieważ sprawiedliwość jest dla mnie priorytetem i chciałabym działać w tym kierunku.

# Przyklejeni strażnicy klimatu

Pod koniec 2022 roku zorganizowana grupa aktywistów „Letzte Generation” (z niem. Ostatnie Pokolenie) rozpoczęła w Wiedniu regularne protesty, by zwrócić uwagę na problem zanieczyszczenia środowiska, zwłaszcza produkcji CO<sub>2</sub> – i związanych z tym zmian klimatu.

Marta Krawczyk

**P**rotesty nie byłyby może aż tak bulwersujące, gdyby nie sposób przeprowadzania tych akcji.

Członkowie wyżej wspomnianej organizacji przyklejają swoje dłonie do asfaltu, by zapobiec poruszaniu się pojazdów. W wyniku tych czynności blokowane zostają najbardziej znaczące dla funkcjonowania komunikacji samochodowej części miasta, skutecznie paraliżując ruch na jezdniach.

Przedsięwzięcie to wywołało i wywołuje nadal spore kontrowersje. Cele działania „Ostatniego Pokolenia” są zrozumiałe, ale sposób przeprowadzania protestów negatywnie wpływa na codzienne życie miesz-

Według danych z 17 kwietnia 2023 r. ruch „Ostatnie Pokolenie” otrzymał dotychczas ponad 42 tys. euro dotacji, z czego prawie 30 tys. pochłonęło organizowanie blokad, ulotki oraz transparenty.

komunikacja miejską zamiast jazdy samochodem. Niezadowolenie uczestników ruchu drogowego objawia się jednak coraz większą agresją w stosunku do protestujących.



kańców Wiednia oraz funkcjonowanie wszystkich struktur. W mieście tworzą się gigantyczne „korki” i bywa, że służby ratunkowe nie zdążą na czas dotrzeć na miejsce przeznaczenia. Pozytywnym rezultatem demonstracji jest to, iż wielu mieszkańców miasta, aby uniknąć komplikacji związanymi z protestującymi aktywistami, wybiera

## Czy zawsze cel uświęca środki

Nie wszyscy są przekonani o właściwym spożytkowaniu dotacji przeznaczonych na ochronę środowiska. Należy jednak podziwiać odwagę protestujących i ich poświęcenie dla idei ratowania naszej planety, gdyż biorąc udział w tego typu akcjach, często kaleczą swoje dłonie, co wiąże się z koniecznością korzystania z pomocy lekarskiej. Nie przeszkadza to im jednak w kontynuowaniu tego typu akcji. Warto zastanowić się, czy protesty działaczy klimatycznych w takiej formie, to właściwa droga do osiągnięcia zamierzonego celu. ■



Marta Krawczyk – członkini i działaczka Kongresu Polskich Kobiet w Austrii

# Wiedeń – miasto, które gra w zielone

Wiedeń to piękne zielone miasto, urzekające swoją różnorodnością, perfekcyjnym połączeniem unikatowego piękna architektury z nowoczesnością, pełne urokliwych parków pozwalających cieszyć się kontaktem z naturą. W przestrzeniach stworzonych dawniej tylko dla wybranych odpoczywają dziś mieszkańcy i turyści ze wszystkich stron świata.

Mariola Fanselow

**Z**adne inne miasto na świecie nie jest tak zachwycająco piękne i tak zielone! Wiedeń kryje w sobie wiele niezwykłych zakątków wartych zobaczenia, był wielokrotnie wyróżniany w rankingach jako najlepsze miasto do życia na świecie. Ocena jest wypadkową bogactwa terenów zielonych i proekologicznych rozwiązań stosowanych w stolicy Austrii.

Z badania Resonance Consultancy, przeprowadzonego podczas Światowego Dnia Ziemi 22 kwietnia 2020 r. wynika, iż Wiedeń jest jednym z pierwszych na liście spośród 50. najczęściej odwiedzanych

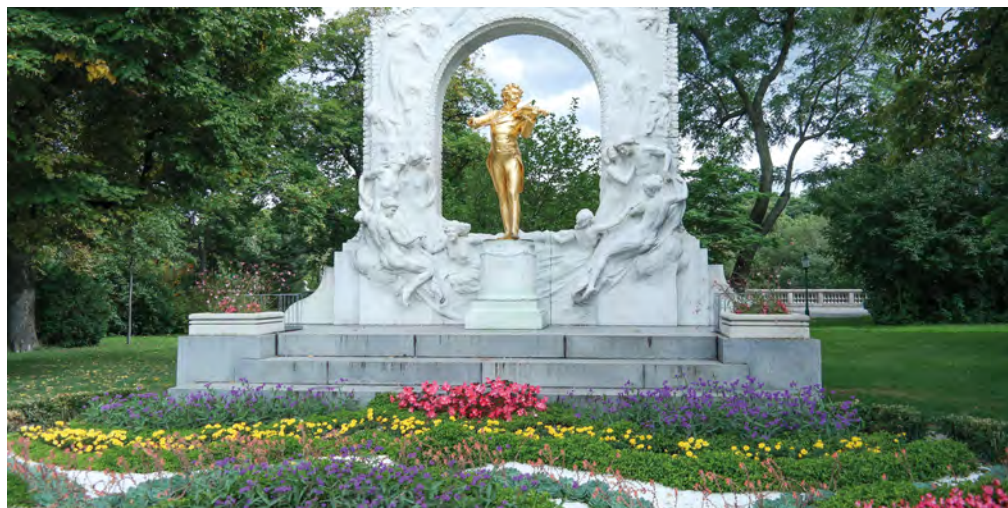
przez turystów, najbardziej zielonych miast na świecie. Dzieje się tak z wielu powodów – jednym z nich to fakt, że ponad połowa jego powierzchni to tereny pokryte roślinnością służące jako miejsce wypoczynku. Należą do nich las wiedeński, liczne parki, winnice, a także okalające aglomerację, tereny rolnicze. Panoramę Wiednia wzbogaca widok wszechobecnej przyrody.

## **„Gra w zielone” ma w Wiedniu wielowiekową tradycję**

Szybki rozwój Wiednia, wzrost liczby ludności związany z industrializacją



*Palmiarnia Schönbrunn, foto Stefan Steinbauer z Pixabay*



*Johann Strauss, pomnik, park Stadtpark – Wiedeń. Źródło: [www.pxfuel.com](http://www.pxfuel.com)*

w XIX wieku zapoczątkował wiele zmian, zaczęto parcelować grunty, rozpoczęły się liczne przebudowy. Szybka odpowiedź na zapotrzebowanie wiedeńczyków, była budowa nowych parków, gdyż coraz więcej obszarów rekreacyjnych stawało się niezbędnych dla ludności.

Volksgarten i Stadtpark należą do pierwszych ogrodów publicznych w strefie śródmiejskiej. Burggarten i Volksgarten jak również ogrody Belvedere i Schönbrunn są obiektami światowego dziedzictwa UNESCO. Barokowe parki Belvedere i Schönbrunn zachwycają sztuką ogrodnictwa XVIII wieku i w niezmiennym formie do dziś prezentują swój splendor. Dawne rezydencje dynastii Habsburgów oraz otaczające rezydencję parki są pełne egzotycznych roślin.

### **Belveder w Wiedniu – pałac i muzeum**

Belveder składa się z dwóch budynków oddzielonych ogrodem w stylu francuskim, ozdobionym kilkoma posągami sfinksów – „Górny Belveder” był przeznaczony na przyjęcia i uroczystości, a „Dolny Belveder” był letnią rezydencją. Ogrody otaczające zamek Belveder to kwintesencja barokowej architektury krajobrazu. Przed pałacem znajduje się tak zwany staw lustrzany, w którym odbija się pałacowa fasada. Dwa duże tarasy ze zbiornikami

wody łączą Dolny Belveder z Górnym. Do ogrodu kameralnego pierwotnie wchodzić mógł wyłącznie gospodarz oraz jego najbliżsi towarzysze. Znajdujący się w pałacowym parku ogród alpejski jest najstarszym w Europie.

Obecnie Belveder, to nie tylko okazały, barokowy pałac, lecz także galeria sztuki z jednym z najcenniejszych zbiorów sztuki w Austrii – z najważniejszymi dziełami Gustava Klimta, Eгона Schiele i Oskara Kokoschki.

### **Zamek Schönbrunn – carska rezydencja**

Pałac Schönbrunn wraz z parkiem znajdują się w 13. dzielnicy Wiednia, Hietzingu. Według przekazów nazwę parku, jak i pałacu przypisuje się cesarzowi Maciejowi Habsburgowi, który podczas polowania w 1619 r. znalazł tu źródło artezyjskie i miał je określić mianem pięknego. Pałac Schönbrunn to jedno z najpiękniejszych barokowych obiektów w Europie. Żona cesarza Ferdynanda II, Eleonora Gonzaga, zleciła w 1642 r. budowę letniej rezydencji na tym terenie i jako pierwsza nazwała ją „Schönbrunn”. Zrealizowany w roku 1696 r. zespół pałacowo-ogrodowy, po oblężeniu Wiednia przez armię Turków osmańskich, został radykalnie przebudowany po roku 1743 r. przez Marię Teresę. Park przy pałacu Schönbrunn zdobiony jest ►



*Belweder w Wiedniu, foto Fábio Gamallo z Pixabay*

fontannami, rzeźbami, pomnikami, drzewami i kwiatami oraz imponującą Głorietką, co ważne wstęp na teren parku jest całkowicie bezpłatny. Muzeum Wozowni Cesarskiej Wagenburg, ogrody Kronprinzengarten, ogrody Oranżerii, labirynt, ogród zoologiczny, palmiarnia oraz cieplarnia Wüstenhaus są także częścią pałacowego parku (wstęp do nich jest płatny). Dziś pałac ze względu na historyczne znaczenie, wyjątkowy park oraz imponującą aranżację przestrzeni należy do Światowego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO.

Wiedeń to nie tylko Schönbrunn, czy centralny plac Wiednia, Stephansplatz, na którym stoi Katedra św. Szczepana. Wiedeń to zachwycająco piękna aglomeracja miejska. Jeśli dysponujemy czasem i chcemy się cieszyć wspaniałymi parkami w centrum miasta, koniecznie trzeba się wybrać na spacer. Wiedeńskie parki to obowiązkowe przystanki na turystycznym szlaku.

### **Parki – Volksgarten, Park i Pałacowy Burggarten**

W pierwszej dzielnicy Wiednia na Ringstrasse rozpościera się **Volksgarten Park** w stylu angielskim, z elementami stylu francusko-barokowego. Volksgarten powstał z inicjatywy cesarza Franciszka II/I. Zbudowany i otwarty w 1823 r. w związku z rozbiórką

murów obronnych miasta. W 1863 r. park został przedłużony do Ringstrasse i założono w nim Parter Różany. Wielbiciele kwiatów mogą podziwiać tam różne gatunki tych kwiatów. W 1905 r. na terenie parku stanął pomnik cesarzowej Elżbiety. Można w nim znaleźć również pomniki Mozarta i Sisi. W bliskim sąsiedztwie parku mieści się Hofburg – kiedyś był rezydencją rodziny cesarskiej, obecnie posiada rangę ważnego ośrodka muzealnego, politycznego i kulturalnego.

**Park Miejski** założony w 1862 roku w trakcie budowy Ringstrasse jest najbardziej monumentalnym parkiem Wiednia. Ciekawostką jest, to iż goście odwiedzający, to wyjątkowe miejsce początkowo musieli płacić, jeśli chcieli usiąść na jednej z parkowych ławek. Park może się poszczycić również jednym najbardziej znanych i najczęściej fotografowanych przez turystów złotym pomnikiem Johanna Straussa.

Na terenie **Pałacowego Parku Burggarten** zaprojektowanego w klasycznym stylu angielskim możemy podziwiać bujną roślinność oraz bogatą architekturę parkową. Dla miłośników spędzania czasu nad wodą, ciekawą atrakcją jest staw z fontanną. Odwiedzających zachwyca postać Herkulesa otwierającego paszczę lwa. Charakterystycznym elementem tej

przestrzeni marmurowy posąg kompozytora Mozarta, przed którym rozpościera się kwiecisty kobierzec uformowany w klucz wiolinowy.

### **Burggarten, czyli Ogród Zamkowy**

Powstał na miejscu, gdzie do początku XIX wieku stały mury obronne Wiednia. Do upadku monarchii Habsburgów był traktowany jako prywatny ogród cesarski, zarezerwowany wyłącznie dla cesarza Franciszka Józefa. Trzy lata po jego śmierci w 1919 r. park udostępniono zwiedzającym. Na jego terenie znajduje się Palmiarnia i Motylarnia przyciągająca licznych zwiedzających oraz postawiony w 1957 roku pomnik cesarza Franciszka Józefa. Współcześnie, to urokliwe miejsce leży w centrum miasta, łączy Hofburg, Albertinę i Operning.

### **Stadtpark – pierwszy publiczny park**

Stadtpark to jedno z najpopularniejszych miejsc w centrum Wiednia dla wszystkich, którzy szukają wytchnienia na łonie natury. To pierwszy publiczny park Wiednia o powierzchni 65. 000 m<sup>2</sup>. Położony jest w miejscu, gdzie łączą się dzielnice pierwsza i trzecia, zaledwie kilometr od katedry św. Szczepana i kilkaset metrów od opery wiedeńskiej. W parku możemy zobaczyć m.in. pomnik Johanna Staussa. Zieleni w parku zaprojektowana jest w taki sposób, by różnorodność gatunków kwitła przez cały rok. Co roku odbywa się w nim Genuss Feestival, czyli festiwal smaków z całej Europy.

### **Park Augarten i Prater**

**Park Augarten** to najstarszy park w stolicy Austrii. Znajdują się w nim ważne instytucje oraz fascynujące ogrody barokowe. W centrum parku stoi barokowy pałac Augarten, w którym koncertowali m.in. Mozart i Beethoven. Na jego terenie znajduje się muzeum porcelany, place zabaw, ale także dwa bunkry z czasów II wojny światowej

**Prater**, największy park Wiednia o powierzchni około 6 km<sup>2</sup>, to zielona oaza

składająca się z krajobrazu aluwialnego, będącego dawnym terenem łowieckim Habsburgów. Pierwsza wzmianka w dokumentach pochodzi z 1162 r. Został otwarty dla publiczności w 1766 r. Prater, po łacinie „Pratum”, oznacza łąkę lub pastwisko. Wiedeński Prater jest terenem rekreacyjnym, w którym przyroda gra pierwsze skrzypce. Popularna główna aleja, przy której rośnie 2 500 drzew, zielony park, lasy, przestronne łąki oraz obszary wodne stanowią idealną okolicę do wędrówek, relaksujących spacerów, długich wypraw pieszych bądź rowerowych o każdej porze roku. Zwiedzając Zielony Prater, będziemy mieć okazję zobaczyć byłe tereny łowieckie cesarza. Aby skorzystać w pełni z uroków tego miejsca najlepiej trzymać się znaków 13. kilometrowego Stadtwanderweg 9 (miejski szlak turystyczny nr 9), który prowadzi prosto płaską ścieżką z Praterstern (linia U1, stacja metra Praterstern) nieopodal głównej alei (Hauptallee) przez łąki i lasy, aż do małego terenu zalewowego Freudenu.

### **Wiedeń – miasto kontrastów**

Jest jednocześnie stary i nowoczesny – i tak bardzo różnorodny. Zwiedzając wiedeńskie zabytkowe śródmieście, znajdziemy wiele miejsc, w których można na chwilę przysiąść z filiżanką kawy – przy kawiarnianym stoliku, na trawie lub na ławeczce w jednym z 2 tys. parków czy ogrodów. W miarę jak oddalimy się od centrum, odkryjemy wiele innych terenów parkowych, które oprócz relaksu i zielonych wrażeń mają jeszcze sporo do zaoferowania. Parki w Wiedniu to idealne miejsce zapraszające do odpoczynku w otoczeniu przyrody. Wszechobecna wiedeńska zieleń bez wątpienia tworzy wspaniałą atmosferę, zapraszającą do wspólnej gry w zielone. ■



**Mariola Fanselow** – członkini Kongresu Polskich Kobiet w Austrii, Prezeska Fundacji Wspólna Przestrzeń, absolwentka Wydziału Pedagogiki UW, nauczycielka akademicka, doradczyni zawodowa i edukacyjna.

# Mieszkać eko

O jakim domu marzymy? Zazwyczaj o wygodnym, przestronnym, atrakcyjnie położonym... Jednak coraz więcej osób bierze pod uwagę koszty eksploatacji budynku (zużycie energii, wody, emisję CO<sub>2</sub>), gdyż odbijają się one i na środowisku naturalnym, i na domowym budżecie.

Joanna Dobkowska-Kubacka

**M**odne hasło „eko budownictwo” często kojarzy się z domami otoczonymi jak największą ilością zieleni, z sadzeniem drzew, zakładaniem ogrodów, również na tarasach, dachach i ścianach (tzw. ogrody wertykalne).

Wszystkie te działania przynoszą sporo korzyści – ludziom, gdyż w otoczeniu roślin mieszka im się zdrowiej i przyjemniej. Środowisku naturalnemu największą zaś korzyść przynosi redukcja: odpadów, zużycia energii oraz surowców. I architektura może w tym bardzo pomóc.

Jakie więc domy są naprawdę przyjazne naszej planecie? Otóż niekoniecznie te położone w lesie i wykonane z drewna czy gliny, kryte strzechą itp. choć tak mogłoby się wydawać.

## Architektura zaangażowana ekologicznie

Domy eko to przede wszystkim domy energooszczędne, w których mieszkańcy zużywają (do ogrzewania wnętrza, oświetlenia, podgrzewania wody, uruchamiania urządzeń) jak najmniej nieodnawialnej energii pochodzącej z paliw kopalnych. Zapotrzebowanie na prąd, gaz itd. dostarczane z zewnątrz jest tu minimalizowane, dzięki zastosowaniu już na etapie budowy (a nawet wcześniej – projektu) odpowiednich rozwiązań technologicznych.

Zgodnie z prawem budowlanym, za **energooszczędne** uznaje się budynki, w których ogrzanie jednego metra kwadratowego pochłania maksimum 40 kWh rocznie (dla porównania: przeciętny dom

w Polsce „zużywa” na jeden m<sup>2</sup> ok. 120 kWh na rok).

Bardziej zaawansowane w energooszczędności są tzw. domy **pasywne**. Aby budynek mógł zostać tak sklasyfikowany (i otrzymać certyfikat), musi spełnić ostre wymogi: przede wszystkim zapotrzebowanie na energię nie powinno przekraczać 15 kWh/m<sup>2</sup> na rok.

Najwyższy natomiast stopień ekologicznego wtajemniczenia wykazują tzw. domy **zeroenergetyczne**, idealnie przystosowane do otoczenia oraz klimatu, wykorzystujące w optymalnym stopniu odnawialne źródła ogrzewania oraz wentylacji (np. wody geotermalne, naturalną cyrkulację powietrza, mapę kierunków wiatru itd.).

Poza tym eko-budownictwo promuje minimalizację zużycia nie tylko energii, ale też wody. Można to osiągnąć np. przechwytyjąc i wykorzystując deszczówkę, a także wprowadzając w domu tzw. obieg zamknięty, co wymaga jednak instalowania prywatnych oczyszczalni.

## To jest inwestycja

**Budowa domu pasywnego** jest droższa niż energooszczędnego, a tym bardziej standardowego. Różnica może przekraczać nawet dwadzieścia procent! Z czasem oczywiście wydatki zrekompensowane zostaną przez niskie koszty użytkowania budynku, ale nie każdy inwestor zdecyduje się bądź będzie w stanie, wyłożyć na początek znaczne fundusze. Zawsze jednak warto skorzystać nawet z części zaleceń



dotyczących architektury pasywnej, choćby po to, by obniżyć przyszłe rachunki za energię oraz mieć świadomość współdziałania w ochronie środowiska.

salon, kuchnię, jadalnię, gabinet do pracy, czyli pomieszczenia, w których zwykle przebywa się w ciągu dnia. W ten sposób zapewnia im się możliwie jak najdłużej



*Dom pasywny w Darmstadt-Kranichstein, wybudowany już w 1991 rok, fot. Passivhaus Institut, CC BY-SA 3.0 <<http://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/>>, via Wikimedia Commons*

Przykazanie pierwsze w naszym klimacie brzmi: uniemożliwiać ucieczkę ciepła ze środka. Dom musi wykazywać się doskonałą izolacją termiczną, począwszy od fundamentów aż po dach, gwarantującą szczelność jak najbardziej zbliżoną do całkowitej. W tym celu, zanim jeszcze zastosuje się odpowiednie materiały w odpowiedniej ilości, trzeba wybrać stosowny projekt – bez architektonicznych ozdóbek i udrziwnień. Bryła budynku powinna być prosta i zwarta, na planie prostokąta, kryta dwuspadowym (albo jednospadowym) dachem, pozbawiona wykuszy czy wieżyczek.

**Idea domu pasywnego** zakłada również optymalne wykorzystanie energii płynącej ze słońca (zarówno do ocieplenia, jak i do oświetlenia wnętrza). Temu celowi podporządkowane jest usytuowanie oraz układ pomieszczeń. I tak od południa lokuje się

trwające oświetlenie słoneczne w ciągu doby, a także ogrzanie – od strony południowej bowiem słońce operuje najmocniej. Północną część domu przeznaczają się na garaż, pomieszczenia gospodarcze (takie jak np. spiżarnia, schowek itp.), garderobę, a także sypialnię, przyjmując, że tam może, a nawet powinna panować niższa temperatura; poza tym światło również nie jest non-stop potrzebne. Od północy, gdzie straty ciepła potrafią być największe, w domu pasywnym nie montuje się okien, ewentualnie zastępuje się je świetlikami. Południowa elewacja natomiast wyposażona zostaje w okna o jak największej powierzchni, a często w ogóle jest przeszklona, co pozwala na zwiększenie dostępu promieni słonecznych. Wszystkie okna – i te wielkie, i te małe – cechuje bardzo dobra szczelność; wybiera się je, zwracając uwagę na jak najniższy współczynnik ►



*Dom pasywny w Oslo, proj. Ratio Arkitekter, Stein Stoknes, fot. Stein Stoknes, CC BY-SA 3.0 <<https://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0>>, via Wikimedia Commons*

przenikania ciepła. Polecane są potrójne szyby i specjalne ramy. To wszystko jednak nie wystarczy, jeśli popełni się błędy przy montażu, a więc zdecydowanie trzeba go powierzyć dobrym fachowcom.

**W oszczędzaniu energii** mogą nam też pomóc drzewa liściaste posadzone w pewnej odległości przed domem od południa. W upalne lato dają cień, dzięki nim szyby nie nagrzewają się nadmiernie; zimą, drzewa pozbawione liści, nie blokują dostępu promieni słonecznych do budynku, pozwalając słońcu bez przeszkód ogrzewać wewnątrz. W eko-domach energię słoneczną wykorzystuje się też do podgrzewania wody (za pomocą kolektorów) oraz produkcji prądu (poprzez panele fotowoltaiczne montowane przeważnie na dachach).

### **A w przyszłości...**

Samowystarczalność energetyczna to ideał, do którego dąży nowoczesne budownictwo. Wprawdzie powstają już domy **zeroenergetyczne** nie pobierające z sieci

ani prądu, ani wody, ani gazu, ale są to jednostkowe, rzadkie realizacje, ściśle dopasowane do danej lokalizacji i wykorzystujące wszelkie możliwe jej atuty (np. wody geotermalne). Wraca się do rozwiązań znanych już w starożytności, m.in. naturalnego systemu wentylacji opartego na prądach powietrza, podciśnieniu itp., montuje się turbiny wiatrowe.

Hasło **odnawialne źródła energii** zyskuje coraz większą popularność, mimo to przestawienie się na nie zupełnie oraz całkowite porzucenie paliw kopalnych wydaje się jak na razie optymistyczną pieśnią przyszłości. Natomiast minimalizacja zapotrzebowania na energię ze źródeł nieodnawialnych, pozostaje jak najbardziej realistycznym zadaniem i każdy/każda może się go podjąć we własnym zakresie. ■



**dr Joanna Dobkowska-Kubacka** – historyczka sztuki, dziennikarka i pisarka, autorka powieści i książek popularno-naukowych. Zajmuje się historią kobiet, ich twórczością artystyczną oraz sztuką użytkową /designem. Dzieli czas pomiędzy Warszawę i Wiedeń, w Wiedniu współpracuje z Kongresem Polskich Kobiet w Austrii.

# Ekologia i dbanie o środowisko w mojej wsi Münichsthal

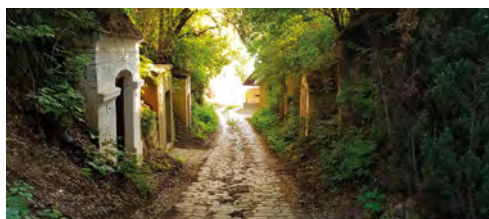
**Münichsthal** to bardzo czysta wieś położona w niezwyklej dolinie, około 20 km na północny-zachód od Wiednia. Duże ekologiczne znaczenie ma naturalny zbiornik wodny, na końcu którego znajduje się źródło Münichsthalerbach, które jest znaczącą częścią wsi. W Münichsthal mieszka 835 osób, w tym ja od czterech lat.

## Dorota Opieka

**C**hronione tereny zielone (14 ha) są atrakcją turystyczną – można w nich napotkać rzadkie gatunki owadów i ptaków. W górze rzeki w Münichsthal w Weinviertel znajduje się kilka **starych piwnic z winami**. Obok stawu rybnego stoi mała **Kaplica św. Huberta**. Ścieżka prowadzi dalej do miejskiego wąwozu, za którego pierwszym zakrętem pojawia się replika **Grotty Lourdes** (Münichsthaler Lourdesgrotte), katolickiego miejsca pielgrzymkowego, z licznymi ławeczkami. Po prawej stronie grotty droga krzyżowa, wykonana przez najmłodszych mieszkańców naszej wsi, prowadzi w górę do lasu.

Dalej ścieżka prowadzi wzdłuż Münichsthalbach doliną, mijając lesso-we zbrocza i bagnisty teren. Kilka znaków prowadzi nas do skrzyżowania, przy którym w letniej porze znajduje się **leśne przedszkole „Waldfüchse”**. Źródło Münichsthalbach również znajduje się w lesie, główna ścieżka prowadzi aż do Leithen, skąd mamy piękne widoki na okolicę i **Kotlinę Wiedeńską**.

Münichsthal szczydzi się pięknymi **ogrodami kwiatowymi** przed domami, czystymi chodnikami i wykoszonymi rowami melioracyjnymi. W naszej miejscowości jest dużo psów, sama posiadam dwa. Wzdłuż ścieżek spacerowych znajdują się automaty z woreczkami na psie odchody – gmina i mieszkańcy dbają o to, aby wieś była czysta i schludna.



Mieszkańcy **segregują śmieci**. Urząd gminy dwa razy w roku organizuje zbiórkę zbędnych i uszkodzonych sprzętów gospodarstwa domowego: stare meble, sprzęt AGD itp. Bioodpady wywożone są raz w tygodniu, co zapobiega rozmnażaniu się nieprzyjemnych zapachów i uciążliwych insektów. Wiosną i jesienią organizowane jest **sprzątanie wsi**, w którym udział biorą wszyscy mieszkańcy: młodzież, dorośli, seniorzy i najmłodszy obywatele. Po nim odbywa się wspólne **świętowanie** z lampką wina i soku winogronowego pochodzącego z lokalnych winnic.

Mieszkańcy korzystają z **ekologicznego prądu** – wiatraków i energii słonecznej. Uprawiają własne warzywa i korzystają z darów przydomowych sadów. Zwierzęta gospodarze czerpią dobrodziejstwa natury. Można by powiedzieć, że mieszkam w idealnej gminie. Otóż, jak wszędzie, jest jeszcze dużo do zrobienia w kwestii ekologii. W moich oczach Münichsthal jest na dobrej drodze do osiągnięcia tych najlepszych rezultatów. ■



Dorota Opieka – pedagog, od 23 lat mieszka w Austrii, od 7 lat w Kongresie Polskich Kobiąt w Austrii, członkini Zarządu, Kocha zwierzęta i przyrodę, szczególnie długie spacerunki po lasach.

# Praca zdalna w walce ze zmianami klimatycznymi

Zmiany klimatyczne dotyczą każdego z nas. Wyższe temperatury, pożary, utrata plonów – to efekt emisji gazów cieplarnianych, a szczególnie CO<sub>2</sub>. Jednym ze źródeł emisji dwutlenku węgla jest transport. Czy zmiana organizacji pracy może wspomóc walkę ze zmianami klimatycznymi?

Izabela Tomiczek-Pitłok

**J**ak najbardziej! Wiele spośród badań przeprowadzonych po pandemii dowodzi, że ograniczenie ruchu w transporcie publicznym pomogło znacznie zmniejszyć emisję dwutlenku węgla do atmosfery. Warto więc wykorzystać tę wiedzę, by wprowadzić trwale zmiany w organizacji środowiska pracy.

## Praca zdalna a ograniczenie emisji CO<sub>2</sub>

Praca, którą możemy wykonywać poza tradycyjnym biurem, pozwala ograniczyć

korzystanie z samochodu czy środków transportu publicznego. Dzięki niej nie musimy dojeżdżać do miejsca pracy i spędzać mnóstwa godzin w korkach. Możliwości, jakie daje nam współczesna technika, wpływają też na ograniczenie podróży służbowych, podczas których korzystamy z aut/pociągów/samolotów.

Praca zdalna wiąże się najczęściej z korzystaniem z komputera oraz innych urządzeń elektronicznych emitujących dwutlenek węgla. Jednak mimo wszystko





jego ilość produkowana przez komputery, drukarki i skanery jest mniejsza niż emisja CO<sub>2</sub> pochodząca z transportu.

### **Zużycie energii podczas pracy zdalnej**

Pracownik, którego miejscem pracy jest jego własny dom, może efektywniej kontrolować zużycie prądu. Ponadto, firmy, w których pracownicy wykonują większość swoich obowiązków z domu, ograniczają zapotrzebowanie na energię związane z ogrzewaniem, oświetleniem czy klimatyzacją. Taki stan rzeczy nie tylko pomaga chronić klimat, ale również generuje korzyści (głównie finansowe) dla firm: niższe rachunki za prąd oznaczają wyższe zyski.

### **Dobre praktyki**

Jak pokazała pandemia, praca zdalna jest możliwa w wielu branżach. Najczęściej wykorzystują ją:

- programiści;
- graficy komputerowi;
- copywriterzy;
- agencje social mediowe;
- wirtualne asystentki.

Dzięki Zoom-om, programom usprawniającym zdalną pracę (np. Asana/Trello), rozmowom tel. i mailom nie musimy jeździć na spotkania z klientami.

Pozwala to, poza zmniejszeniem emisji CO<sub>2</sub>, zaoszczędzić czas nam i naszym klientom. Ci, dla których ekologia jest istotna, na pewno to docenią.

Praca zdalna stwarza ogromne możliwości i daje mnóstwo korzyści. Warto więc przeanalizować, czy i w jakim zakresie możemy wprowadzić pracę zdalną w naszej firmie. Dzięki temu dołożymy małą cegiełkę do walki z efektem cieplarnianym. ■

## **Kobiecey Challenge.**

SWIAT KOBIECEJ MOCY



**Izabela Tomiczek-Pitlok** – specjalistka marki osobistej, właścicielka agencji marketingowej, prowadzi międzynarodowy projekt <https://kobieceychallenge.com/>, redaktor naczelna portalu <https://swiatkobiecejmocy.com/> i współautorka książki „Świat Kobiecej Mocy”. Współpracuje m.in. z Kongresem Polskich Kobiet w Austrii.

# Jak są sortowane śmieci w największej sortowni w Wiedniu „Rinter”

Wiedeń, stolica Austrii, słynie z innowacyjnych rozwiązań w dziedzinie ochrony środowiska. Jednym z takich rozwiązań jest sortownia śmieci Rinter, znajdująca się w 22 dzielnicy, którą miałam okazję odwiedzić. Mieszkam w Wiedniu 11. lat i od początku fascynowało mnie sumienne sortowanie śmieci przez mieszkańców. Przybliżę Wam jak to tu wygląda.

Barbara Mielnik

Organizacją odpowiedzialną za zbieranie odpadów komunalnych wytwarzanych w mieście Wiedeń jest Departament Miasta – Magistrat numer 48. W Wiedniu znajduje się 13 miejskich wysypisk śmieci, a jednym z nich, największym, w którym jest też sortownia śmieci, jest wspomniane wysypisko Rinter.

Każdy mieszkaniec Wiednia posiadający samochód z wiedeńską tablicą rejestracyjną może bezpłatnie przewieźć na wysypisko śmieci tzw. odpady mieszane, które nie mieszczą się w (czarnych) pojemnikach dostępnych w miejscu zamieszkania. Dozwolony dzienny limit dostarczenia odpadów mieszanych to nie więcej niż 1 m<sup>3</sup> dziennie.

Wiedeńczycy sortują rocznie 6 700 ton plastikowych opakowań, z których ponownie produkuje się butelki, opakowania plastikowe, torby plastikowe, doniczki, rury. Rocznie do sortowni trafia 120 000 ton papieru, który poddawany jest recyklingowi. Mieszkańcy Wiednia sortują rocznie 27 000 ton szkła, z którego powtórnie produkuje się butelki oraz słoiki.

## Selektywna segregacja odpadów

W sortowni Rinter znajdują się wyznaczone boksy /kontenery, do których można



*Sortownia w Wiedniu – Rinter. Wyznaczone miejsce na oddanie rzeczy niepotrzebnych gotowych do użytku. Fot. Barbara Mielnik*

bezpłatnie przewieźć odpady wielkogabarytowe takie jak:

- wózki dziecięce, rowery, hulajnogi, rowerki dziecięce

- meble, materace, dywany, kanapy
- ubrania, buty, paski rękawiczki, płaszcz i inną odzież
- papier, duże kartony nie mieszczące się do pojemników dostępnych w miejscu zamieszkania
- odpady chemiczne, takie jak farby, lakiery, oleje, styropian, baterie
- sprzęt elektryczny: lodówki, zamrażarki, telewizory, pralki, żelazka, lampy, żarówki, komputery i inny elektroniczny sprzęt; Rocznie zbiera się 8000 ton tego sprzętu, który jest rozbierany na mniejsze elementy, co do powtórnego przeobrażenia daje 3100 ton żelaza, 200 ton aluminium oraz 300 ton miedzi.
- bio odpady, czyli trawy, chwasty, gałęzie, pocięte drzewa. Wszystkie tzw. zielone odpady przeznaczone są na produkcję kompostu. Gdy kompost jest gotowy każdy, kto potrzebuje go do ogrodu czy na działkę, może go bezpłatnie odebrać. Przyznany limit – w miarę dostępności – wynosi do 0.5 m<sup>3</sup> kompostu dla jednej osoby na dzień.
- zużyty olej jadalny. Każdy mieszkaniec powinien gromadzić odpady zużytego oleju w dostępnych bezpłatnie pojemnikach pomarańczowego koloru, które można otrzymać na terenie sortowni. Gdy pojemnik zapełni się, należy dostarczać go na wysypisko. Rocznie mieszkańcy zbierają 3200 ton oleju jadalnego przerabianego w całości na biodiesel.

### Dругie życie niepotrzebnych rzeczy

Na terenie sortowni znajduje się wyznaczone miejsce, tzw. „48er – Tandler Box”, gdzie można oddać niepotrzebne całkiem sprawne i gotowe do użytku przedmioty. Rzeczy te oddawane są potem do sortowni odpadów, Te, które nadają się do użytku, są czyszczone, odnawiane, naprawiane. Sprzedaje się je razem z tymi, których nie było potrzeby naprawiać. Na terenie Wiednia powstały dwa takie sklepy o nazwie „48er-Tandler”, z których dochód jest w całości przekazywany na cele charytatywne.

### Sklepy mieszczą się :

48er-Tandler Donaustadt,  
Percostraße 2, 1220 Wien,  
otwarte:

środa–sobota 10.00–18.00

48er-Tandler Margareten,  
Siebenbrunnengasse 3,  
1050 Wien,  
otwarte:

środa–sobota 10.00–18.00

W tych sklepach można kupić po naprawie korzystnych cenach rzeczy, którym nadaje się drugie życie. Dostępne są ubrania, naczynia, obrazy, biżuteria, obuwie, instrumenty muzyczne, wózki dziecięce, rowery dziecięce oraz dla dorosłych, zabawki, akcesoria dla zwierząt i wiele innych rzeczy.



Sortownia w Wiedniu – Rinter. Kontener na sprzęt elektryczny. Fot. Barbara Mielnik

### Budki telefoniczne powróciły do łask

Na zakończenie ciekawostka – charakterystyczne czerwone budki telefoniczne, które przed laty służyły mieszkańcom Wiednia, zostały teraz zaadaptowane jako regały na książki. Każdy może w to miejsce oddać, jak i zabrać interesującą książkę. Książki muszą być jednak w dobrym stanie. Taka budka znajduje się również na terenie wysypiska, jak również w wielu innych miejscach Wiednia. ■



Barbara Mielnik – pozytywna optymistka, pasjonatka rozwoju osobistego. Członkini Kongresu Polskich Kobiet w Austrii

# Eko jazda

Najbardziej ekologiczny środek przemieszczania się, to oczywiście nogi (a poza tym, jak zdrowo jest się przejść!). Na drugim miejscu plasuje się rower. Hulajnogi elektryczne? Cóż, nie emitują spalin, to prawda, ale „ekologiczność” owego modnego sprzętu przedstawia się dyskusyjnie.

Krystyna Ostręga

**Z**acznijmy od historii: koło to niewątpliwie wielki wynalazek ludzkości. Homo sapiens wpadł na ów pomysł mniej więcej 4000 lat p.n.e. Przeznaczone pierwotnie do wyrobu ceramiki (koła garncarskie), zrobiło wielką karierę w transporcie. Pierwsze pojazdy posiadające koła – rydwany – pojawiły się 3000 lat p.n.e. w Mezopotamii, by szybko rozprzestrzenić się na obszarze Bliskiego Wschodu i Europy. Dotarły też do Chin. W Imperium Rzymskim nazwano je *carrus*. Brzmi znajomo? Angielskie słowo „car”, znane na całym świecie, pochodzi z łaciny. Starożytni władcy traktowali rydwany jako oznakę wysokiego statusu, zupełnie jak dziś niektórzy ludzie swoje auta. Z tym że rydwany były (z dzisiejszego punktu widzenia, bo wtedy mało kto o tym myślał) pojazdami całkowicie ekologicznymi; ciągnięte przez zwierzęta, a często i ludzi. Przeskakując kilka wieków: wynalezienie pierwszej maszyny parowej, ba, nawet pierwszego silnika do samochodu, który wydalał czystą wodę, nie szkodziło naszej planecie. Kłopoty zaczęły się dopiero z upowszechnieniem silnika spalinowego.

## Ekologia wkracza do transportu

Postęp cywilizacji, w tym rozwój motoryzacji, masowy dostęp do samochodów, doprowadziły naszą planetę na krawędź destrukcji w niespełna 100 lat. Ruchy Zielonych i ekologów coraz głośniej biją na alarm. Trudno sobie jednak wyobrazić, by można było zlikwidować transport

w ogóle; dlatego też historia ludzkości zaczyna, nomen omen, koło.

XXI wiek jest świadkiem boomu na eko. Świadomość ekologiczna, wykorzystywanie odnawialnych źródeł energii, polityka zero waste stały się koniecznością. Jako jedno z rozwiązań proekologicznych





(redukujących emisję CO<sub>2</sub> i smog) proponuje się napędy elektryczne do pojazdów. Grupa badawcza Uniwersytetu w Vancouver w Kanadzie dowiodła, że kobiety częściej niż mężczyźni wykazują postawy proekologiczne w obszarach decyzji zakupowych, segregowania odpadów czy ograniczają korzystanie z samochodu w trosce o czyste powietrze. Chcą przesiadać się do środków transportu nieszkodzących matce Ziemi, co może być rozwiązaniem tym atrakcyjniejszym, że nie oznacza od razu zakupu pojazdu. Większość europejskich miast, nie tylko stolic czy metropolii, dysponuje wypożyczalniami sprzętu na godziny. Stacje rowerów i hulajnog elektrycznych są dziś tak powszechne, jak postoje taksówek. Wystarczy ściągnąć aplikację na telefon, mieć parę groszy na koncie i już możemy przemieszczać się z punktu a do b. Proste? Owszem, ale na tej trasie czyha kilka pułapek.

### **Z e-hulajnogą bez wysiłku**

Po pierwsze, brak kultury użytkownika często niweluje szczytną ideę ochrony środowiska. Idąc do pracy, trzeba się bacznie rozglądać – być czujnym, czy cudowny eko-wynalazek zaraz w nas pełnym pędem nie wjedzie. Ponadto, stacja e-pojazdów jest „punktem a”, skąd zabiera się hulajnogę. I w drogę! Docelowy „punkt b”? Zazwyczaj znajduje się w miejscu zwanym potocznie „tam, gdzie się podoba”. Okazuje się, że może to być praktycznie wszędzie. Wielu z nas, wychodząc jutro z domu, z dużym prawdopodobieństwem potknie się o hulajnogę. Śliczna, zielona, lansowana jako ekologiczna, tarasuje chodnik, aż wyczerpie się baterijka i operator podjedzie po nią SAMOCHODEM SPALINOWYM. Infrastruktura i przepisy dotyczące korzystania z elektrycznych hulajnog są w powijakach. Z rowerami sprawa przedstawia się nieco lepiej, chociażby już tylko z tego powodu, że pozostawiony sprzęt musi zostać przypięty. Użytkownik szuka więc miejsca, w którym może go odstawić. Rower z reguły nie blokuje chodnika i nie



grozi przewróceniem się na Bogu ducha winnego przechodnia.

Po drugie: w e-hulajnogach wykorzystuje się baterie litowe. Trzeba ten lit wydobywać, a zasoby Ziemi nie są nieograniczone. Obecnie akumulatory projektuje się tak, by pracowały przez 5 do 12 lat. Po tym okresie nie będą się już nadawać do użycia. I co wtedy? Na ogół wysyła się je na śmietnik. Oczywiście, lepiej je utylizować. Owszem, nadają się do recyklingu. Jednak rozwiązanie takie stosuje się tylko w 5% przypadków, ponieważ koszt całego procesu równa się niemal z kosztem wytworzenia nowego akumulatora. Nowy zaś cechuje się znacznie większą żywotnością niż stary poddany renowacji. Pilotażowo, baterie z elektrycznych hulajnog i rowerów wykorzystano do awaryjnego zasilania ulicznego oświetlenia. Okazało się jednak, że to bardzo drogie rozwiązanie. Resumując: organizacja Greenpeace twierdzi, że do 2030 r. na świecie znajdzie się ponad 13 milionów baterii nieprzydatnych baterii. I co wtedy? Hektary ziemi do ich składowania narażone zostaną na wieloletnie skażenie (w domyśle, nie będą nadawać się do rekultywacji). W tym samym okresie z zasobów planety zniknie 10 mln ton ▶



niklu, kobaltu i litu niezbędnych do produkcji akumulatorów.

Po trzecie: e-hulajnogi są, owszem, całkowicie bezemisyjne, bo mają baterię i ładuje się je elektrycznie. Tylko że ta energia skądś pochodzi. Skąd? Z elektrowni węglowych? Produkcja hulajnóg również wymaga energii i zanieczyszcza środowisko.

Po czwarte w końcu: badania naukowe wskazują na fakt, że e-hulajnogi bynajmniej nie zastępują samochodów – prędzej rowery, bo nie wymagają pracy mięśni, a ludzkość w przeważającej swej części jest wygodna.

### **Elektryki przyszłością motoryzacji (?)**

Samochody elektryczne wydają się bronić lepiej niż hulajnogi. Niestety na ten moment są średnio o 30% droższe od spalinowców. Z badań przeprowadzonych przez sieć firm badawczych „Taylor Nelson Sofres” dla „Renault” wynika, że 90% kobiet uważa „elektryki” za przyszłość motoryzacji. Cenią je za redukcję zanieczyszczenia środowiska i hałasu oraz design nieustępujący niczym wyglądowni tradycyjnych samochodów. Zainteresowanie „elektrykami” podsyca fakt, że już od 2035 r. na terenie całej Unii Europejskiej wprowadzony zostanie całkowity zakaz sprzedaży nowych aut spalinowych (stare nadal będzie można odsprzedawać). Tak, na marginesie – Polska jest jedynym krajem, który sprzeciwił się takiemu rozwiązaniu.

Alternatywą dla pojazdów elektrycznych są modele napędzane wodorem, jednak pierwiastek ten, choć najpowszechniejszy we wszechświecie, w czystej formie na Ziemi nie występuje, a 96% jego produkcji wymaga użycia paliw kopalnych. Tak więc jazda autem z tym napędem jest wprawdzie wysoce ekologiczna, natomiast wydobycie napędzającego go paliwa już niestety nie.

### **Ekologiczne niedomówienia**

Wszystkie działania proekologiczne są godne pochwały: od tych najmniejszych, typu zakręcanie kranu podczas mycia zębów, segregację śmieci, używanie opakowań wielorazowego użytku, po zakup elektrycznego samochodu, czyli poważną inwestycję. Lepiej jednak nie nabierać się na tzw. greenwashing, czyli eko-ściemę. Tymi terminami określa się pozorowane działania producentów, mające sprawić, by konsumenci kojarzyli daną markę z ekologią, a tymczasem marka ta nie ma z ekologią nic wspólnego, gorzej nawet – działa na szkodę środowiska naturalnego. Zielone „pranie mózgu” tzn. wmawianie nam, że coś jest lepsze, bo „eko”, po głębszej analizie może wcale nie okazać się lepsze! ■



**Krystyna Ostrega** – prezeska Kongresu Polskich Kobiet w Austrii, emigrantka od 8 lat, całym sercem angażuje się w działania antyprzemocowe.